

## BYŁY MINISTER ŚRODOWISKA RFN DLA E24: ATOM NIE POMAGA W OCHRONIE KLIMATU

„W Niemczech sama utylizacja odpadów kosztuje ponad 190 mld euro. Na całym świecie energia jądrowa dostarcza mniej niż 5 % energii pierwotnej. Nawet przy normalnej eksploatacji energia elektryczna z nowych elektrowni jądrowych nie jest konkurencyjna” - mówi w rozmowie z E24 Jürgen Trittin, członek Komisji Spraw Zagranicznych w Bundestagu oraz były minister środowiska, ochrony przyrody i bezpieczeństwa reaktorów atomowych RFN.

„Niezależnie od dostaw gazu z Rosji, tranzyt przez Ukrainę będzie odgrywał w przyszłości coraz mniejszą rolę w realizacji europejskich celów klimatycznych. Ważne jest, aby się do tego przygotować” - powiedział były minister.



Reklama

Jürgen Trittin podkreślił w rozmowie z portalem Energetyka24, że wobec faktycznego zakończenia budowy Nord Stream 2, administracja Joe Bidena chciała usunąć ten punkt konfliktu z rozmów podczas wizyty Angeli Merkel w Stanach Zjednoczonych. W ten sposób Amerykanie chcieli pozyskać Niemcy dla sojuszy w innych obszarach. „Jest to słuszny zabieg zwłaszcza w odniesieniu do ochrony klimatu. Otwartą kwestią pozostaje, czy zabieg ten uda się również zastosować w relacjach z Chinami. Interesy Europy i USA są na tej płaszczyźnie bardzo różne” - dodał Trittin.

Pytany o zmianę porozumienia między USA a Niemcami po ewentualnym dojściu Zielonych do władzy odpowiedział, że porozumienie powinno być mniejszym problemem niż ukończenie do tego czasu gazociągu. W szczególności Zieloni chcą wzmocnić przewidziany w umowie wzrost bezpieczeństwa energetycznego na Ukrainie oraz zacieśnić współpracę w zakresie energetyki odnawialnej.

„Niezależnie od dostaw gazu z Rosji, tranzyt przez Ukrainę będzie odgrywał w przyszłości coraz mniejszą rolę w realizacji europejskich celów klimatycznych. Ważne jest, aby się do tego przygotować.” – dodał.

Były minister środowiska wyjaśnił, że Nord Stream 2 jak i gazociąg przyłączeniowy EUGAL, są instalacjami zatwierdzonymi zgodnie z prawem europejskim, dlatego odejście od Nord Stream 2 spowodowałoby wypłatę ogromnych odszkodowań zarówno wobec Gazpromu, jak i jego europejskich finansistów.

„W związku z tym odwołanie się od porozumienia jest już mało prawdopodobne. W przypadku ewentualnych „wykroczeń” ze strony Rosji, ewentualny zakaz przesyłu w ramach europejskiej decyzji o sankcjach, musiałby zawierać dowody, że to rosyjscy operatorzy są za nie odpowiedzialni. To może stanowić największą przeszkodę.

Były minister środowiska skomentował również budowę polskiej elektrowni jądrowej. Wyjaśnił, że rozwiązanie to nie pomaga w ochronie klimatu, a zamiast tego produkuje wysoce toksyczne odpady jądrowe. „W Niemczech sama utylizacja odpadów kosztuje ponad 190 mld euro. Na całym świecie energia jądrowa dostarcza mniej niż 5 % energii pierwotnej. Nawet przy normalnej eksploatacji energia elektryczna z nowych elektrowni jądrowych nie jest konkurencyjna” - zaalarmował Trittin.

Zwrócił uwagę, że przy kosztach zbliżonych do 20 centów za kilowatogodzinę, atom może konkurować jedynie z energią elektryczną pochodzącą ze słońca i wiatru, której koszt wynosi 4 centy, a w Katarze nawet 1 cent.

Uważa, że opłacalność elektrowni jądrowych jest powodem, dla którego ich liczba w UE stale maleje i dlatego nawet wycofywane elektrownie jądrowe nie są transformowane. „Z tego samego powodu energia odnawialna przeżywa rozkwit na całym świecie, a każdego roku przybywa więcej mocy niż w przypadku energii ze źródeł kopalnych i jądrowych”

Ze względu na ochronę klimatu Polska będzie musiała do 2040 roku wyłączyć z sieci jeszcze wiele elektrowni węglowych, zanim realnie będzie mogła przyłączyć do sieci pierwszy planowany blok elektrowni jądrowej – zaznaczył.

Jürgen Trittin zalecił, że aby osiągnąć swoje cele klimatyczne, bardziej opłacalne jest inwestowanie w energię odnawialną, która dostarcza co najmniej cztery razy więcej energii elektrycznej na każde zainwestowane w nią euro, niż elektrownia jądrowa - i to nie tylko w perspektywie dekady.